

KURJER WARSZAWSKI.

Dodatek poranny.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miarę pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne i małe ogłoszenia w dodatkach porannych nie zamieszczają się.

Ogłoszenia 1. prenumerata przyjmuje kantor codziennie od 8-ej rano do 8-ej wiecz., w niedzielę i święta od 10 do 1 z poł.

Poniedziałek: Wigilia Irminy P.
Wtorek: Nar. Chrystusa Pana
Środa: Szczepana Męczen.
Czwartek: Jana Ewangelisty.

PRENUMERATA.
Kurjer Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.
Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.
Oddzielna przedpłata na dodatek poranny przyjmowaną być nie może.

Dziś: Teofila i Zenona Mm.
Piątek: Tomasz Apostoła.
Sobota: Zenona Żołnierza M.
Niedziela: Wiktoryi Pan. Męczen.

Wschód słońca o godzinie 8-ej minut 00
Zachód: 3-ej 40
Długość dnia: 7 46
Ubyło: 9 57

Wschód księżyca o godzinie 1 minut 49 w.
Zachód: 5 3 r.
Wysokość wody na Wiśle st. 1. o. 1 (st. 1 & 2)
Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 0°.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 2/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego” między innymi przyjmują: Agencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

Nadesłane.

„Francillon” Wierzbowa 7, poleca wiązanki, bukietki, wybór kwiatów ciętych.

KALENDARZ.

Miona słowiańska: Dziś Bogumili, jutro Tomisława bł.
Zgromadzenia: Doroczne zebranie ogólne członków Towarzystwa kredytowego m. Warszawy. (Gmach Towarzystwa, Włodzimierska, 25—6 wieczorem.) — Posiedzenie członków wydziału warsztatów rzemieślniczych imienia ś. p. Władysława Kronenberga. (Gmach po-dominikański przy ulicy Fręta—6½ wieczorem.) — Nadzwyczajne zebranie ogólne członków Towarzystwa cyklistów. (Lokal Towarzystwa na Dynasach, Obozna, 1—3, 8 wieczorem.)
Wybory: Składanie głosów wyborczych na członków komitetu Towarzystwa resursy Obywatelskiej. (Gmach resursy—od 7—9-ej wieczorem.)
Sprzedaż rabatorów: Na rzecz „Rozdawnictwa odzieży dla ubogich”: w sklepie świeżych kwiatów p. f. „Flora”, Trębacka, 4; panie: Wacława z Małowieskich Ryxowa z pannami Marią Englertówną i Stefanją Jawdyńską oraz Romana z Popielów Świeżka i Paulina z Rykowskiich Dębska; — w składzie towarów rozmaitych p. f. „Bazar kupców warszawskich” w lokalu braci Lesserów, Rymska, 12; panie: Maurycowa Kremky, Cecylja Temlerowa, Helena Kuczańska, Róża Niesiołowska i Ujazdowska; — w składzie perfum R. Dobrzańskiego, Marszałkowska, 153; panie: Marija hr. Ostroń, Marija Nakwaska i Marija Dembowska; — w cukierni J. Sztengla, Marszałkowska, róg placu Zielonego; panie: M. D’Orto, Szymańska z panną Przygodzką; — w księgarni J. M. Bazewicza, Długa, 8; pani Emilowa Brühlowa z córką Heleną i panną Stefanją Beckówną; — w składzie wyrobów tabaczkowych W. Widulskiego, Senatorska, 12; pani Edwardowa Wolska z córką Zofią; — w składzie materiałów piśmiennych i galanterijnych Adolfa Kozakiewicza, Miodowa, 5; panie: Michałina ze Święckich Makowiecka z panną Wiktoryą Kawecką i Wandą Manowska; — w składzie materiałów piśmiennych i galanterijnych T. Bonsikiewicza, Nowy-Swiat, 1; panie: Zofia Zaborowska i Matylda Domosławska; — w księgarni i składzie nut Michała Arcta, Nowy-Swiat, 53; panie: Zofia z Krupów Stanisławowa Kozłowska z pannami Marią Szamocianką i Marią Weygand; — w składzie wyrobów metalowych Marcina Weszickiego, Senatorska, 12; bez udziału dam; — w magazynie mód M. Łuby, Niecała, 8; bez udziału dam; — w składzie cukrów i czekolady Riese i Piotrowskiego, Senatorska, 8; panie: Janowa Rudnicka z Dzierżni, z Chwalibogów Marija Lubowidzka z panną Amelią Chwalibóg, z Rzewuskich Adamowa Rayska.
Na rzecz „Kolonij letnich”: w owocarni Bartolda, Marszałkowska, 138; panie: Amelja Rosenblumowa i Gabriela Gottmanowa; — w składzie towarów kolonialnych Ratyńskiego, Senatorska, 30; panie: Wanda Świętochowska, Marcela Kaczyńska z córką Władysławą, Wanda Wilczyńska z panną Michałina Bakowska; — w składzie towarów kolonialnych Arkuszewskiego, Miodowa, 10; bez udziału dam.
Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście № 15—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów w Krywulce. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Swiat № 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedzielę zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedzielę zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 6-ej po południu.) — Wystawa starożytności. (Królewska № 1 róg Krak.-Przedm.—od 10-ej zrana do 6-ej po południu. Wejście kop. 15.)
Wystawy terminowe: Wystawa szkiców oraz przedmiotów z działy sztuki stosowanej. (Salon artystyczny, Nowy-Swiat, 27—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)
Zabawy: Zebranie rodzinne dla członków Towarzystwa wioślarskiego oraz osób zaproszonych. (Lokal zimowy Towarzystwa przy ulicy Królewskiej—8 wieczorem.)
Teatry: Wielki: dziś opera Donizetti’ego „Faworyta”; panie: Guerrini i Skulska; pp. Battistini, Kwieciński, Morlaachi i Siliński; w akcie 1-ym i 2-im tańce: koryfejk i corps de balet; jutro opera Moniuszki „Halka” (występ pani Konarskiej oraz pp. Czernickiego i Kawalskiego) oraz divertissement taneczny układu Grassiego „Zabawa dziecięca”; — Rozmaitości: dziś sztuka Sudermana „Gniazdo rodzinne”; panie: Borowska, Quellerówna, Mirecka, Lądowska, Ostrowska, Płonka, Szymanowska i Żółkowska; pp. Bolesławski, Ładnowski, Nar-

kiewicz, Prażmowski, Rapacki i Wolski; jutro komedia Graybnera „Maruder”; — Mały: (przy ulicy Danilowiczowskiej): dziś operetka Audran’a „Konik polny i mrówka”; panie: Babin-ska, Bogorska, Kawecka i Manowska; pp. Jarszewski, Jagiel-ski, Łaskowski, Misiewicz, Morozowicz, Rutkowski i Rzecznik; w obrazach 2-im i 5-ym tańce układu Meunier’a: corps de balet; jutro operetka Audran’a „Konik polny i mrówka”. (7½ wieczorem.)

Kasy oszczędności Banku państwa: centralna—gmach Banku; kasa 1-a—Targowa, 41 (na Pradze); II-ga—Chłodna, 37; III-a—Nowowiełka, 26; IV-ta—Nowy Świat, 17; V-ta—Muranowska, 40; VI-ta—Nowiniarska, 6. (Kasa centralna przyjmuje i wydaje wkłady codziennie, z wyjątkiem świąt, od 10-ej zrana do 1-ej po południu; kasy zaś oddzielne we wtorki, czwartki i soboty od 6—9-ej wieczorem, a w niedziele od 9½ zrana do 12-ej w południe.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień dzisiejszy 8920 rs. 18 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 1-ej po południu; prolongata i wykup walerów od 9-ej zrana do 3-ej po południu.)

— Na życzenia przesłane Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu przez dowódcę wojskami z powodu Dnia Imienin Jego Cesarskiej Mości, Jenerał-Feldmarszałek Gurko zaszczycony został następującym telegramem:

„Warszawa.

„Jenerał-Feldmarszałkowi Gurko.

„Serdecznie dziękuję Panu i wojskom warszawskiego okręgu wojennego za przesłane Mi pozdrowienia i życzenia. Przyznając wartość, położonych przez Pana dla Tronu i Ojczyzny zasług, żałuję głęboko, że zdrowie nie pozwala mi prowadzić dalej użytecznej działalności.”

„MIKOŁAJ.”

— Głównodowodzący wojskami przesłał Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu następującą depezę:

Petersburg.

„Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu.

„W dniu uroczystym i dla serca ruskiego radośnym Imienin Jego Cesarskiej Mości, wojska warszawskiego okręgu wojennego zanoszą do stóp Waszej Cesarskiej Mości uczucia nieskończonej miłości i wierności poddańczej uległości, błagając Najwyższego, aby zesłał Najjaśniejszemu Panu długoletnie, szczęśliwe i sławne panowanie. Wyrażając uczucia, ożywiające wojska dowodzonego przezemnie okręgu, proszę Waszą Cesarską Mość przyjąć i moje najpoddańcze pozdrowienia i życzenia długich lat życia dla szczęścia i sławy Rosji.

Jenerał-adjutant Gurko.”

— J. E. Główny Naczelnik kraju, Jenerał-Feldmarszałek J. W. Gurko, otrzymał w dniu 18-ym grudnia od p. ministra wojny następującą depezę terminową:

„Warszawa. Jenerał-Feldmarszałkowi,

Jenerał-Adjutantowi Gurko.

„Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan obdarzył Najmiłostwiej w dniu dzisiejszym prawami starej gwardji pułki grenadjerskiej 3-ej gwardyjskiej dywizji piechoty i trzy baterie grenadjerskiej 3-ej gwardyjskiej i grenadjerskiej brygady artyleryjskiej.

„Jenerał-adjutant Wawnowski.”

(Warsz. Dniwn.)

(Warsz. Dniwn., nazajutrz pó dniach Uroczystości Dworskich zazwyczaj nie wychodzący, wezoraż wydał dodatek specjalny, którego administracja tej gazety nam nie doręczyła; przyp. red.)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— *Petersb. wiad.* donoszą, iż do decyzji ogólnego zebrania pierwszego i kasacyjnych departamentów senatu wniesiono kwestję, jakimi przepisami winny się kierować instytucje sądowe przy obliczaniu stem-

pla od podań, prośb i innych papierów, napisanych zbyt drobno lub na większych, niż zwykle, arkuszach.

— *Birż. wiad.* donoszą, iż ministerjum oświaty stara się o pozyskanie kredytu w sumie 27,000 rs. na otwarcie i utrzymanie wydziałów rolniczych przy szkołach ludowych w kilku gubernjach, jak np. besarabskiej, charkowskiej, wołyńskiej, witebskiej i innych.

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż projekt, do tyczący przepisów o ochronie marek handlowych, ma być jeszcze raz opracowany w departamencie handlu i rękodziel.

— *Nowosti* donoszą, iż pierwsze Towarzystwo kolei wazkotorowych w państwie wniosło podanie w kwe-stji zbudowania kolei wazkotorowej od Berdyczowa do Żytomierza bez wszelkiego udziału ze strony skarbu pod następującymi warunkami: 1) Towarzystwo utrzymuje prawo przymusowego wywłaszczenia gruntów pod budowę kolei; 2) otrzymuje bezpłatnie grunty skarbowe i może również bezpłatnie korzystać z materiału budowlanego na takichże gruntach i c) ma prawo ustanowić taryfę od przewozu pasażerów i towarów o 50% wyższą, aniżeli obowiązująca na b. kolejach głównego Towarzystwa kolei ruskich. Ministerjum komunikacyi, nie znajdując przeszkód do budowy wzmiankowanej kolei, oddało powyższe podanie do decyzji komitetu ministrów.

— Według ostatniego rozporządzenia ministerjum komunikacyi, stacje miejskie kolejowe pobierać mogą przy sprzedaży biletów osobowych 2% od ceny biletów, co jednak nie może wynosić więcej, jak 15 kop od biletu.

— Z powodu przerwy w żegludze na Wiśle, zarząd kolei nadwiślańskiej otrzymał zamówienie przewozu znacznej ilości towarów, zbyt późno nadeszłych do portu gdańskiego dla Warszawy, jak wyrobów żelaznych, olejów, materiałów chemicznych i cementu.

— Władza naukowa jeszcze przed trzema laty zezwoliła na pomnożenie liczby szkół miejskich w powiatach nowomińskim i sochaczewskim, chociaż mieszkańcy nie skorzystali z tego, odmawiając składek na pobudowanie domów szkolnych itp. Obecnie w niektórych gminach tych powiatów postanowiono wznieść szkoły, o czem zawiadomiono władzę.

— W d. 22-im b. m. i d. 3-go stycznia r. p. odbywał się w magistracie sprawdzenie, a następnie spalanie opłaconych kuponów obligacyi miejskich wszystkich czterech seryj. Przy czynności powyższej obecni będą delegaci z izby skarbowej i kantoru Banku państwa, jak również członkowie komitetu budżetowego.

— Przed gmachem więzienia wojskowego przy ulicy Dzikiej ma być urządzony skwer; ponieważ jednak na placu projektowanego skweru stoi tymczasowy budynek, przeznaczony na herbaciarnię, preto magistrat zwrócił się do władzy miejskiej o polecenie usunięcia wspomnianego budynku.

— Na skutek wstawienia się p. prezydenta miasta, nastąpiła decyzja władzy na asygnowanie instytutowi Maryjskiemu wychowania panien po 350 rs. przez lat dwa na utrzymanie stypendystki miejskiej, córki zmarłego urzędnika magistratu, p. Z., która w swoim czasie nie mogła być pomieszczona na wakującym stypendjum miejskiem przy tymże instytucji.

— Wezoraż, o godz. 6-ej wieczorem, w warszawskim Towarzystwie dobroczynności pod przewodnictwem p. Franciszka Rydzikowskiego, odbyło się posiedzenie wydziału wsparcia. Postanowiono rs. 15,000 z zapisu ś. p. dra Spasskiego rozdzielić pomiędzy ubogich w r. p. Dla rozpatrzenia przeszło 1,000 prośb wydelegowani zostali opiekunowie: pp. Jasiński, Dąb-

kowski, Fijok i Szelgik, tak aby z początkiem r. 1895-go pierwsza kategoria ubogich mogła wsparcie otrzymać. Z zapisu ś. p. Tekli Rapackiej udzielono rs. 20, jako zasiłek ubogiemu uczniowi ze szkoły Kühna, rs. 6 kop. 50 wyznaczon dwóm ubogim nauczycielkom, a rs. 3 podupadlej szwaczce przyznano; do obiadów gościennych zakwalifikowano 2-ch ubogich uczniów i jednego starca w lepszym niegdzie bycie, a dziś w wielkiej niedoli pozostającego. 35-iu ubogim wypłacono stałe wsparcie miesięczne w ogólnej kwocie rs. 41, zakwalifikowano do zakładu chłopców 4 sieroty, a do zakładu starców 5 osób.

== Posiedzenie zarządu warszawskiego Towarzystwa dobroczynności odbędzie się d. 22-go b. m., o god. 5-ej po południu.

== Właściciel sklepu pod firmą „Polski skład nici przy ulicy Hr. Berga nr. 11” przyrzekł wydziałowi opieki kolegium kościelnego parafji ewangelicko-augsburskiej w Warszawie odstąpić na rzecz ubogich sierot zboru ewangelicko-augsburskiego warszawskiego rabat ze sprzedaży mającej się odbyć w tymże sklepie w d. 20-ym b. m., tj. we czwartek. Przy sprzedaży asystować będą pp.: Kazimiera Holcowa z córką i Julja Wernerowa z panną Marią Henneberżanką.

== Zapowiedziane na d. 20-ty b. m. przedstawienie cyrkowe na rzecz warsztatów rzemieślniczych przy ul. Przebieg, dla przyczyn od zarządu tychże niezależnych, odbędzie się w d. 3 stycznia r. p.

== Bawi w naszym mieście korespondent pism tutejszych ze Lwowa, publicysta p. Zygmunt Fryling.

== Z teatru i muzyki.

* Zapowiadany czwarty występ Battistiniego w roli Jagona w operze Verdiego „Otello” nie dojdzie do skutku.

Słynny barytonista już w niedzielę wyjeżdża do Petersburga, gdzie w d. 26-ym b. m. rozpoczyna występy swoje w operze włoskiej.

== Zapisy dobroczynne.

Przed niedawnym czasem zmarła w Warszawie b. właścicielka hotelu Krakowskiego, Julja Ekieltowa, osoba znana zaledwie w bardzo szczupłym kółku.

Wiedzano o niej tyle tylko, że posiadała dość znaczne mienie i że część jego zamierzała po swojej śmierci przeznaczyć na rozmaite, przeważnie dobroczynne cele.

Nikt jednak nie przypuszczał, aby suma, jakiej podobne przeznaczenie nadać zamierzała, dosięgała cyfry tak znacznej, jak objęta testamentem, treść którego w tych dniach stała się wiadomą.

Oprócz znacznych legatów, poczynionych na rzecz osób prywatnych, ś. p. Ekieltowa przeznaczyła:

- 1) Na rzecz Kasy imienia Mianowskiego sumę rs. 60,000, pozostającą pod dożywociem.
 - 2) Dla domu Schronienia paralityków imienia Sobalskiego rs. 30,000.
 - 3) Dla domu Schronienia kalek nieuleczalnych gminy ewangelickiej rs. 20,000.
 - 4) Dla Towarzystwa pań miłosierdzia św. Wincetego a Paulo rs. 20,000.
 - 5) Dla zakładu „Rodziny Marji” rs. 3,000.
 - 6) Dla Przytuliska rs. 3,000.
 - 7) Na wykończenie budowy kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie rs. 10,000.
 - 8) Na założenie dwóch kas pożyczkowych dla rzemieślników rs. 10,000.
 - 9) Na restaurację kościoła Przemienienia Pańskiego rs. 1,000.
 - 10) Dla Schronienia nauczycielek rs. 3,000 i
 - 11) Na założenie dziewięciu kas pożyczkowych dla rzemieślników rs. 45,000.
- Tak więc ogólna suma zapisów ś. p. Ekieltowej przenosi rs. 200,000.

== U cyklistów.

Sezon zabaw amatorów sportu kółowego rozpoczął się na Dynasach w nadchodzącą niedzielę wielką inauguracyjną ślizgawką, naturalnie, o ile na to mroz pozwoli.

W następstwie komitet zabaw uchwalił sześć takichże zabaw na lodzie z maskaradami, konkursami, królem lodowym itp. niespodziankami.

Rok stary chce zakończyć Towarzystwo choinką dla dorosłych.

W tym celu dnia 31-go b. m. olbrzymia sala klubu zostanie zamieniona na ogród; w środku jej zaś ustawiona będzie choinka *monstre* z podarkami dla obecnych.

O 5 minut do 12-jej zgasną światła, aby o 12-jej przy narodzinach Nowego roku zajaśniać na nowo w całej pełni.

Prócz tego amatorowie mają wykonać okolicznościową bluetkę ze śpiewami.

== Kronika myśliwska.

Na polowaniu u p. Zdzisława Rutkowskiego w do-

brach Szpetal w ciągu kilku godzin w 16 strzelb ubito 270 zajęcy, 5 kuropatw i 4 lisy.

Królem łowów był p. Stanisław Grabiński z Chelmicy, który ubił 36 sztuk zwierzyny.

== O afiszach.

Od kilku czytelników odbieramy zapytania, dla czego na słupach ogłoszeniowych nie ma afiszów.

Jest to wielce niedogodne, bo np. dr. K. musiał iść z alei Jerozolimskiej przez Bracką, Szpitalną i t. d., aby dopiero w gmachu teatrów natrafić na afisz.

== Kradzieże.

W dniu wczorajszym do mieszkania F. Tompionerowej dobrali się złodzieje za pomocą wyłamania zamków i wynieśli futro, kandelabry srebrne oraz około 100 rs. — Moszkowi Setmanowi w przejeździe tramwajem z Muranowa na plac Trzech Krzyży, a następnie na dworzec kolei terespolskiej, wydrżnięto z kieszeni palta kopertę ceratową, w której znajdowało się 14 weksli różnych osób na sumę około 3,000 rs. i kupony od listów likwidacyjnych w sumie 250 rs. — Z warsztatu szewskiego pod № 27-ym przy ul. Leszno skradziono obuwiu na kilkadziesiąt rubli; obuwiu znalezionemu zastawione w lombardzie; złodzieja, w osobie Michała Kopisko, aresztowano. — Z mieszkania F. Misterskiego pod № 4-ym przy ul. Browarnej skradziono garderobę i bieliznę. — Pod № 15-ym przy ul. Świętokrzyskiej Józef Janowski zginił srebra stołowe; złodzieja, Feliksa Kozłowskiego, wykryto, lecz łup zdążył już gdzieś schować. — Pod № 7-ym przy ul. Ceglanej z mieszkania F. Perzanowskiego zginęła bielizna; wskutek zarządzonej poszukiwani złodziejkę, w osobie służącej Marjanny Kalatkowej, ujęto. — Stróż domu pod № 3-im przy ul. Krochmalnej, Wojciech Zawadzki, przytrzymał na kradzieży z włamaniem Mendla Trukentgera. — W podwórzu domu pod № 89-ym przy ul. Gęsiej schwymano złodzieja, który stawiał zacięty opór; w cyrkule, dokąd go odprowadzono, poznano w nim karanego już i mającego pobyt lotra, Aleksandra Kriegera; zbiegł on z powiatu grójeckiego i był usilnie poszukiwany.

== Zuchwały złodziej.

W dniu wczorajszym majster szewski, Walenty Matusiak, zamieszkały pod № 8-ym przy ul. Bugaj, przyszedłszy z miasta po krótkiej nieobecności, zastał drzwi wyłamane i nieład w izbie.

Siedmioletnia córeczka Matusiaka, która znajdowała się w domu, była zemdlna i bliska uduszenia wskutek przyniesienia jej poduszkami oraz różnemi innemi przedmiotami.

Z zeznań przyprowadzonej do zmysłów dziewczynki okazało się, iż została obudzona gwałtownym hałasem, wskutek wyłamania drzwi.

Jakiś człowiek, stanawszy w progu i usłyszawszy krzyk dziecka, zaczął je zarzucać poduszkami, groząc, iż w razie ponownych wołań, będzie zabita.

Co się dalej stało, dziewczynka nie potrafiła objaśnić, albowiem omdlała.

Matusiak zauważył brak 12-tu par przyszew do butów.

Zuchwały złodziej jest poszukiwany.

== Długowieczność.

Na folwarku Nareki pod Warszawą zmarł włościanin, Józef Pichol, w wieku lat 101.

Zmarły do niedawna trudnił się tłuczeniem kamieni na szosach.

== Pokąsany przez szczury.

Parobek ze wsi Robaków, Andrzej Napiór, powróciwszy nocą z karczmy w nietrzeźwym stanie, położył się w stajni i zasnął.

Nad ranem N. obudził się pod wpływem dotkliwego bólu. Jak się okazało, padł on ofiarą szczurów, które boleśnie pokąsały mu nogi, twarz i ręce.

Pokaleczonego odesłano do szpitala.

== Zagadkowe zniknięcia.

Od 24-eh godzin trwają poszukiwania zaginionej onegdaj przed samym wieczorem 11-letniej dziewczynki, córki urzędnika rządu gubernialnego, p. Antoniego Bochińskiego.

Dziewczynka wyszła z domu pod № 2-im przy ul. Brukowej i wcale nie powróciła.

Na ślad zaginionej dotychczas nie natrafiono.

Przed trzema dniami zniknęła również bez wieści Karolina Ja trzębska, starszuszka, licząca 74 lata wieku, zamieszkała przy córce pod № 68-ym na Kamionku.

Jastrzębska wyszła, jak zwykle zrana, do kościoła i odtąd wszelki ślad zaginionej przepadł.

== Zwłoki w kanale.

Wczoraj robotnik kanalizacyjny, Kacper Dębek, oczyszczając kanał wprost domu pod № 82-im przy ul. Marszałkowskiej, zauważył zwłoki niemowlęcia.

Dziecię w chwili zgonu musiało liczyć przeszło dwa tygodnie.

Zwłoki, które już w znacznej części uległy rozkładowi, odesłano do gabinetu anatomicznego.

Z MUZYKI.

Upodobanie w muzyce łatwej, przystępnej, słowem w zabawie muzycznej należy do cech charakterystycznych naszego miasta. Hołdując tym upodobaniom, artyści warszawscy działalność swoją po większej części ograniczają na nieustannem powtarzaniu utworów powszechnie znanych, po tysiącokroć wykonywanych, tak, jakby bogactwo sztuki muzycznej, tak wspaniale rozwijającej się, nie posiadało już arcydzieł nieznanych a zasługujących na bliższe zaznajomienie.

Artystów, pragnących się wylamać z pęt podobnego szablonu wśród społeczeństwa naszego prawie, że nie posiadamy. I nie w tem dziwnego. Czy nie łatwiejsza jest rzeczą powtarzać na estradzie utwory wyuczone na ławie szkolnej, aniżeli starać się o pozyskanie nowości wartościowej, lecz nie mającej zapewnić powodzenia? Czyż nie przyjemniej dla szerokiego ogółu przysłuchiwać się melodjom zna-

nym prawie od dzieciństwa, powtarzanym przez dziesiątki wirtuozów, aniżeli zaznajamiać się z pracą nieznaną, do której jakoś nie nadają się frazesy ogólnie przyjęte, zwłaszcza, gdy niema probierza porównawczego?

Muzykarność więc tutejsza, zamiast nosić na sobie cechę pewnej pracy intelektualnej, jest poprostu najzwyklejszą zabawką, z przestrachem stroniącą od wszelkiego wysiłku poważniejszego.

Wobec podobnych okoliczności na szczere, poważne uznanie zasługują usiłowania, zmierzające do pewnej zmiany, usiłowania poparte pracą energiczną, poważną.

Wczorajszy wieczór w Towarzystwie muzycznym stanowił niezwykle świetny przyczynek do reformy w tym kierunku, dzięki udziałowi p. Stanisława Bryknera. Fortepianista ten po paru latach nieobecności na estradzie popisowej wystąpił wczoraj z programem, na którym jaśniała nowość, której autorem był ni mniej ni więcej tylko Beethoven, ten mistrz po nad mistrze w współczesnej muzyce instrumentalnej.

P. Stanisław Brykner obdarzył audytorjum wykonaniem wielkiej sonaty op. 106 (B major), która jeszcze nigdy u nas publicznie wykonywana nie była. Dzieło to olbrzymie, zarówno treścią, jak i swą fakturą, należy do ostatniego okresu twórczości Beethovena, stoi zaś na równej wysokości z dziewiątą symfonią lub nieporównanym kwartetem smyczkowym (Cis minor) z tejże epoki.

Beethoven był wówczas tym wielkim samotnikiem, który tylko w swej ukochanej sztuce znaleźć mógł powiernicę swych myśli i uczuć. Nie też dziwnego, że te najtajniejsze zwierzenia oczekiwać musiały całe lat dziesiątki, zanim wydostać się mogły na szerszą arenę publiczną.

Gdy przed laty kilku z dziewiątej symfonii po raz pierwszy zdjęto tajemnicze pieczęci, był to fakt w rocznikach artystycznych naszego miasta niezwykle doniosły.

Nie mniejszej wartości i znaczenia było wykonanie wczorajszej wielkiej sonaty fortepianowej. Do prawdziwie wspaniałych trzech części, noszących zwykłe epitety ogólnikowe: *Allegro*, *Scherzo* i *Adagio sostenuto*, jaśniejących bogactwem pomysłów i tła, autor nie mógł znaleźć formy odpowiedniejszej nad *fuge*. Polifoniczna ta forma skupia w sobie wszystko, czem może jaśnieć mowa sztuki muzycznej — rozszerzona do rozmiarów niebywałych; *fuga* ta trudności swymi przerażała wykonawców, tak, że zaledwie kilku bohaterów fortepianu odważyło się dotąd na publiczne traktowanie tego dzieła. Szczegółowa analiza tej sonaty zanadto przekroczyłaby ramy naszego pisma, nie podobna więc nam rozstrząsać się nad jej pięknościami. To tylko pewna, że potok melodji, szeroko rozlewający się w *Adagio*, jest niewątpliwie zapowiedzią tej pieśni głębokiej, którą wyspiewał następnie wielki Chopin. Bliższe poznanie się z tym epizodem przekonać może, że w sztuce muzycznej nie brak żadnego ogniwa, łączącego go naszego mistrza z wielką przeszłością.

Pan Brykner w traktowaniu dzieła Beethovena wykazał przedewszystkiem energję i wytrwałość dmiwającą, osiągnął zaś rezultaty artystyczne pod wielu względami zdumiewające. Mianowicie wykonanie fugi wyróżniało się taką plastycznością w ujawnieniu wszystkich kombinacji kontrapunktycznych, takim zasobem wysoce rozwiniętej techniki, że niepodobna go obecnie nie zaliczyć do rzędu najwybitniejszych sił artystycznych naszego miasta. Zapanowanie nad takim dziełem jest niewątpliwym tryumfem, daleko wyższym od najświetniejszego powtarzania arcydzieł znanych i ogranych.

Wykonanie w całości dzieła Schumanna „Phantasie” (op. 12) równie zaliczyć należy do rzędu faktów wybitnych, zwłaszcza, że popartych poczynieniem poetycznych tych bujnych wytworów młodzieńczej fantazji romantycznego muzyka. Niektóre epizody, jak „Grillen”, „In der Nacht”, „Fabel” i „Traumesswirren” wykonane były w całym znaczeniu tego słowa po mistrzowsku.

Za epilog tego świetnego popisu posłużyły trzy utwory Zyg. Noskowskiego: „Cantique d'amour” oraz dwa „Krakowiaki”, pełne rytmicznej siły i życia. Występ wczorajszy p. Stanisława Bryknera, okraszony powodzeniem zasłużonym, powinien być przykładem i wzorem dla wielu adeptów fortepianu.

Do urozmaicenia koncertu przyczyniła się niemało panna Józefina Kurtzówna wykonaniem arji z op. „Mignon” Thomasa oraz kilku pieśni Moniuszki, Rubinstaina i innych. Znać było w tym popisie postęp niemały — panna Kurtzówna obecnie jest uczennicą p. Mikulskiego.

Nadto chóry wykonały dwie pieśni ludowe w opracowaniu Z. Noskowskiego oraz szereg kolend ludowych.

St. Ciechomski

NEKROLOGJA.

† W dniu 22-im grudnia 1894-go r., to jest w sobotę, o godzinie 8 i pół zrana, w kaplicy literackiej przy kościele katedralnym św. Jana, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spokój dusz 1518

wszystkich zmarłych członków

archikonfraterni literackiej w Warszawie, na które senior zaprasza.

Wszystkim życzliwym, którzy w dniu wczorajszym raczyli odprowadzić zwłoki ukochanego brata naszego



Jakóba Grossmana

na miejsce ostatniego spoczynku, a szczególnie wieloletnim ks. ks. pastorem Bartschowi i Diehlowi za wygłoszone słowa pociechy, i składamy z głębi serca przejętego żalem i smutkiem po tak ciężkiej stracie „**Bóg zapłać**”.

Rodzina.

B. P.

SAMUEL WINTER

po krótkich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 19-go grudnia, przeżywszy lat 42.

W nientulonym żalu pozostali: matka, żona, dzieci, bracia, siostry i bratowe zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu dzisiejszym, o godzinie 2-iej po południu, z domu przy ulicy Nowolipki nr. 31 na cmentarz wyznania mojżeszowego. —0000

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

PROCES DREYFUSA.

Paryż 19-go grudnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Proces Dreyfusa rozpoczął się dzisiaj przed sądem wojennym przy zamkniętych drzwiach.

FERMENT WE WŁOSZECH.

Rzym 19-go grudnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Słychać, że król zawezwał Rudiniego do usprawiedliwienia się z powodu postawy zajętej i znanego listu do wyborców.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 19-go grudnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Japończycy dokonali odcięcia armii mandżurskiej, która nie może odtąd uczestniczyć w operacjach dla obrony Pekinu. (Po szczęśliwych dla japończyków bitwach zeszłotygodniowych pod Feng-huang-czen-giem i Si-mu-czengiem połączyło się lewe skrzydło japońskiej pierwszej armii z brygadą generała Osa-ko, na czym zakończyła się zwycięska akcja tej armii, mająca na celu odcięcie armii mandżurskiej; przyp. red.). Zaatakowanie fortów Taku łączyła jest oczekiwaniem, pozem nastąpi operacja przeciw Tientsinowi.

Londyn 19-go grudnia. (Tel. Ajen. półn.) — Li Hung Czang otrzymał rozkaz aresztowania gubernatora cywilnego Kunga i czterech generałów, którzy dowodzili w porcie Artura. Aresztowani mają być dostawieni do Pekinu, gdzie pociągnięci zostaną do odpowiedzialności za upadek powyższej twierdzy. Aresztowany został także admirał Ting za to, że nie przedsięwziął środków ku obronie arsenału marynarki.

REFORMY W ARMENJI.

Konstantynopol 19-go grudnia. (Tel. pryw. Kur. War.) — Sultan wyraził gotowość zgodzenia się na to, aby komisarze europejscy w ciągu lat pięciu nadzorowali nad przeprowadzeniem stopniowym reform w Armenji.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Berlin 19-go grudnia. (Telegram pryw. Kur. Warsz.) — Nastrój giełdy dzisiejszej był w ogóle wzmocniony. Powodem tego były silniejsze zakupy pokryciowe oraz wiadomości otrzymane z Wiednia, twierdzące, iż jest nadzieja utrzymania przy władzy węgierskiego gabinetu Wekerlego; szczególnie akcje kredytowe austriackie były bardzo poszukiwane i osiągały 240.60. Ruble i wartości russkich były dziś w zaniedbanii. W porównaniu z wczorajszymi kursami straciły banknoty russkie w obrotach natychmiastowych drobnotkę, a dostawowe pozostały bez zmiany. Warszawa krótkoterminowa gorzej o 25 fen., i krótki Petersburg o 10 fen.; Petersburga długoterminowego nie notowano. Przekazy na Wiedeń krótkie lepiej o drobnotkę (164.—), a długoterminowe bez zmiany (162.95). Listów stawnych ziemskich nie notowano, podczas gdy listy likwidacyjne i nowa 4% russka renta państwowa z roku 1894-go utrzymały kursy wczorajsze. Mniej płacono za 4 1/2% listy zastawne russkie i pożyczki premjowe russkie obu emisji, więcej natomiast za kupony celne (324.50). Udziały Towarzystwa komandytowego podskoczyły o 1% (207.10). Dyskonto prywatne pozostało na tym samym poziomie.

Berlin 19-go grudnia. (Telegram pryw. Kurjera War.) — (Giełda zbożowa i produktowa.)

Na rynku zbożowym panowała dziś cisza. Żyto było w zaniedbanii. W obu terminach utrzymało ceny wczorajsze. W handlu spirytusowym tendencja była dziś wzmocniona.

Berlin 19-go grudnia. (Notowania urzędowe giełdy.) —
Bil. ban. rus. wtr. nat. 220.35
Weksle na Warszawę 219.65
Weksle na Petersb. kr. 219.90
Weksle na Petersb. dl. —
Bil. Ban. rus. na dost. 220.50
4% nowa renta z r. 1894 65.30
4 1/2% listy zast. ziem. —
Listy likwidacyjne 66.90
Akcje dr. żel. w.-wied. 240.60
Akcje kredytowe —
Weksle na Londyn kr. —
dl. —
Weksle na Paryż kr. —
dl. —
w tow. gotow. 113.75
Żyto na wiosnę 117.75

Kursy z dnia 18-go grudnia: 220.40, 219.90, 220.—, 217.—, 220.50, 65.30, 68.10, 66.90, —, —, 20.38, 20.34, 81.—, 80.85, 113.75, 117.75.

CYRK JANA GODFROY.

Dziś wielkie konno-gimnastyczne przedstawienie. Program złożony z najlepszych produkcj woltyżerskich, wyjazdów i wyprowadzenia koni tresowanych w wyższej szkole gimnastyki i ekwilibristyki. Szczegóły w afiszach. Początek o godz. 8-iej w. 5488

Odpowiedź pani Jadwidze z Biernackich, małżonce p. Władysława Zaleskiego, współpracownika „Gazety Polskiej” w Warszawie, zamieszkałej przy ul. Złotej nr. 32 m. 6.

Z przykrością muszę odpowiedzieć w ten sam sposób, w jaki publicznie w *Kurjerze Warszawskim* nr. 342 z 1894-go r. w dziale ogłoszeń niespodzianie zaczepiony zostałem, skoro już innej drogi do brata siostra nie znalazła. Mam prawo i zupełną zasadę przypuszczać, iż treść wyżej powołanego ogłoszenia jest dziełem tej samej wpływowej na siostrę moją ręki, która porobiła złośliwe i teńące osobistą szykaną dodatki i poprawki na oryginalne rzeczzonego ogłoszenia o mojem jakoby mieszkaniu w Witowie i o zakończeniu rachunków familijnych bez pośrednictwa sądu na moje jakoby tylko prośby. Ponieważ ubliżające mi i niezgodne z prawdą ogłoszenie przez p. Jadwigę Zaleską w *Kurjerze Warszawskim* musi być także publicznie sprostowane i to w taki sam sposób, jak i sama do mnie odezwała, sprostowanie wydrukowane być było powinno — przeto, dla przekonania siostry mojej p. Jadwigi Zaleskiej, że z rachunków familijnych między mną a nią, z tytułu darowizny zrobionej przez ciotkę, mnie i braci na rzecz siostr, a więc i na rzecz pani Zaleskiej, nie się jej więcej nie należy nad to, co już otrzymała, i że nie tylko rachunki te bez żadnej straty pieniężnej, ale z jawną korzyścią dla siebie skutkiem bezinteresowności wszystkich swych braci ze mną zakończyła, wzywam niniejszem ogłoszeniem panią Jadwigę Zaleską, aby w dniu 15 stycznia n. s. 1895-go r. przed rejentem Buszczyńskim, ulica Miodowa nr. 3, od 11-iej do 2-iej godziny po południu, stawiała się do zapisania na sąd polubowny, któremu zechce przedstawić przeciwko mnie wszystkie swoje pretensje, celem ostatecznego zdecydowania takowych i zakończenia w pełni rodzinnej, podsypanej przez osoby do rodziny na-

szej nienależącej. W końcu nadmieniam, że za pierwszy warunek zapisu na sąd polubowny kładę, iż wyrok sądu polubownego w pismach publicznych każda ze stron będzie miała prawo ogłosić i że nieprzybycie pani Zaleskiej w terminie oznaczonym do zapisu na sąd polubowny będę uważał za publiczne i uroczyste odwołanie faktów, w jej ogłoszeniu zamieszczonych.

Kwiryn Józef Biernacki.

Ruszenice p. Paradyż.

Szanowne gosposie z dzielnicy św. Aleksandra! Czy chcecie, aby wam się udały struclę i wszystkim smakowały? — Więc kupujcie je **tylko w cukrowniach Nowickiego** (róg Alei i Brackiej oraz róg Nowego Świata i Alei). 5900

NA GWIAZDKE!

Tanio: wybór **ZABAWEK** i wyrobów japońskich, Galanterja, wstążki, woalki i t. d. **C. WROBLEWSKA** 5899 **Krucza 32.**

Najdawniejszy w Warszawie kaucjonowany **Zakład Pogrzebowy**
J. PEŁCZYŃSKIEGO
Nowy-Swiat Nr. 50, 1462
załatwia pogrzeby, ekshumacje, przewożenie zwłok.

TABELA WYGRANYCH

w dziesiątym dniu ciągnięcia V-iej klasy 163-iej Loterii klasycznej.

Dnia 19-go grudnia 1894-go roku.

Nr	Wygrał rs.	Nr	Wygrał rs.
1564	2,000	15634	400
5136	400	16237	400
8310	2,000	16850	400
11156	400	19459	2,000
13489	400	19601	1,000
15305	400	20327	20,000

Po rs. 200 wygrały NN-ra:

2096	11940	13594	18280
2103	12157	16061	21266
3027	13262	17395	23204

Po rs. 100 wygrały NN-ra:

1047	6604	14252	20333
1806	6791	14489	20611
2261	10890	15458	20905
4911	11013	17302	
5644	11206	19289	
6292	11736	20804	

Po rs. 80 wygrały NN-ra:

12 2215	4578	6952	8574	10519	12674	14956	17396	19639	21465
78 43	88 58	8609	34 75	74 99	98 98	98 98	98 98	98 98	98 98
109 51	4603 71	42 69	12726 15006	17405 19713	21519 21519	21519 21519	21519 21519	21519 21519	21519 21519
76 60	10 82	88 10639	62 20	28 71	43 43	43 43	43 43	43 43	43 43
211 89	28 87	92 42	74 48	42 73	21615 21615	21615 21615	21615 21615	21615 21615	21615 21615
68 2387	56 88	8717 58	95 58	63 82	21798 21798	21798 21798	21798 21798	21798 21798	21798 21798
300 92	60 7008	8857 61	12817 67	17500 19813	21832 21832	21832 21832	21832 21832	21832 21832	21832 21832
9 2441	76 46	65 10707	12916 82	62 64	35 35	35 35	35 35	35 35	35 35
18 47	4714 54	98 36	24 15230	91 65	59 59	59 59	59 59	59 59	59 59
32 2530	32 57	8915 44	60 15343	96 87	60 60	60 60	60 60	60 60	60 60
49 69	4855 70	63 10804	13037 88	17606 88	79 79	79 79	79 79	79 79	79 79
450 73	4945 86	9030 98	13111 15432	67 19918	21911 21911	21911 21911	21911 21911	21911 21911	21911 21911
655 87	52 90	9105 10901	57 15602	17801 20036	98 98	98 98	98 98	98 98	98 98
727 2604	71 93	9237 76	61 27	17932 20171	22026 22026	22026 22026	22026 22026	22026 22026	22026 22026
35 53	5010 7130	41 11010	96 15800	18002 20201	22100 22100	22100 22100	22100 22100	22100 22100	22100 22100
61 97	45 51	46 44	88 21	9 45	52 52	52 52	52 52	52 52	52 52
93 2793	5119 58	93 11122	13251 28	30 88	47 47	47 47	47 47	47 47	47 47
830 2803	67 7228	9340 28	93 58	54 20300	75 75	75 75	75 75	75 75	75 75
47 98	5223 36	41 31	13333 67	18126 86	22250 22250	22250 22250	22250 22250	22250 22250	22250 22250
949 2993	32 65	71 35	44 97	55 20407	67 67	67 67	67 67	67 67	67 67
56 99	76 95	9481 55	13426 16170	59 10	23376 23376	23376 23376	23376 23376	23376 23376	23376 23376
81 3111	97 7930	9525 74	50 93	18217 33	84 84	84 84	84 84	84 84	84 84
1015 59	5301 31	30 81	98 16232	60 50	22435 22435	22435 22435	22435 22435	22435 22435	22435 22435
37 75	2 35	81 91	13543 63	89 20500	53 53	53 53	53 53	53 53	53 53
91 97	90 87	9601 11200	13614 16310	18376 38	22507 22507	22507 22507	22507 22507	22507 22507	22507 22507
1120 3250	5420 7416	23 41	19 46	18401 43	15 15	15 15	15 15	15 15	15 15
65 3327	81 64	70 53	32 50	32 46	83 83	83 83	83 83	83 83	83 83
91 70	5511 65	74 11315	40 53	69 51	97 97	97 97	97 97	97 97	97 97
1256 3426	74 76	9746 24	52 69	70 20661	22652 22652	22652 22652	22652 22652	22652 22652	22652 22652
1350 74	88 94	80 39	61 93	18526 89	22700 22700	22700 22700	22700 22700	22700 22700	22700 22700
66 99	5617 7500	86 85	73 16449	47 20709	61 61	61 61	61 61	61 61	61 61
1405 3517	21 15	96 11410	13733 95	56 28	22805 22805	22805 22805	22805 22805	22805 22805	22805 22805
20 37	66 61	9809 80	89 16545	18651 76	15 15	15 15	15 15	15 15	15 15
22 38	70 7603	57 11519	91 51	18707 20819	57 57	57 57	57 57	57 57	57 57
83 45	5718 23	9907 30	13859 94	9 60	22985 22985	22985 22985	22985 22985	22985 22985	22985 22985
1514 3667	78 27	11 41	79 16615	12 98	23068 23068	23068 23068	23068 23068	23068 23068	23068 23068
44 3707	5922 7740	27 11617	13960 28	45 20997	23207 23207	23207 23207	23207 23207	23207 23207	23207 23207
46 44	6083 51	44 23	90 16845	65 21025	39 39	39 39	39 39	39 39	39 39
1617 92	6199 71	57 30	14013 84	78 41	56 56	56 56	56 56	56 56	56 56
87 3805	6358 7809	62 11717	39 94	18836 21117	72 72	72 72	72 72	72 72	72 72
1720 16	6424 23	68 44	75 16915	50 69	94 94	94 94	94 94	94 94	94 94
58 20	30 26	10020 80	87 18	18971 80	23311 23311	23311 23311	23311 23311	23311 23311	23311 23311
1856 22	6537 73	67 11800	14110 24	81 21201	29 29	29 29	29 29	29 29	29 29
63 77	81 92	10156 96	14372 38	19201 6	23411 23411	23411 23411	23411 23411	23411 23411	23411 23411
80 83	6611 7916	10213 11914	89 67	19316 30	59 59	59 59	59 59	59 59	59 59
96 3915	72 97	14 13075	14415 72	22 43	61 61	61 61	61 61	61 61	61 61
1929 42	77 8000	18 12112	70 98	30 65					
41 99	78 26	61 43	14586 17075	53 94					
50 4234	81 62	66 83	14611 94	95 21325					
67 56	87 78	82 84	89 17142	19491 33					
2000 4318	6708 8247	10367 12287	14732 17209	19521 61					
22 58	49 8327	10402 12342	23 91	33 63					
2101 4478	56 84	24 51	79 17313	42 21406					
40 4525	6863 8405	32 65	14870 42	45 16					
44 36	6917 8506	61 12476	14917 59	58 28					
2209 64	48 14	62 12505	81 76	67 38					

GAZETA POLSKA,

Największy Organ Polski,
wychodzi w Warszawie przy współpracownictwie
doborowych sił pisarskich.

Starania redakcji „Gazety Polskiej” zwrócone
są do utrzymania na wysokim poziomie zarówno
informacyjnej jak literackiej stro-
ny dziennika.

„Gazeta Polska” drukuje **korresponden-
cje** z wielkich stolic europejskich i z miast kra-
jowych, **depesze** o wszelkich bieżących zda-
rzeniach politycznych, praktyczne wiadomości
ekonomiczne, w ich liczbie **ceny zbóż**
na rynkach krajowych i zagranicznych, nadto
wiadomości **sportowe i meteorologi-
czne**.

Artykuły „Gazety Polskiej” polity-
czne, ekonomiczne, literackie, ar-
tystyczne, naukowe, militarne, zje-
dnały sobie należną wziętość. Artykułów tych
drukują „Gazeta Polska” **codziennie** po
dwa, trzy, niekiedy więcej, a prócz tego lekkie
feljetonowe obrazki z **chwili bieżącej**.

Ozdobą **Odcinka** „Gazety Polskiej” są u-
twory najznakomitszego powieściopisarza naszego

HENRYKA SIENKIEWICZA

Cena „Gazety Polskiej”:

W Warszawie: Rocznie rs. 9, półrocz-
nie rs. 4.50, kwartalnie rs. 2.25.

Na prowincji i w Cesarstwie: Ro-
cznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3.

Adres „Gazety Polskiej”: War-
szawa, Warecka 14.

Adres Agentury „Gazety Polskiej” w Łodzi:
**Księgarnia R. Schatke’go, ulica
Piotrkowska.** 1452

Na Gwiazdkę

Latarnie Czarnoksiężskie. Cie-
mnie optyczne. Zbiory narzę-
dzi fizycznych. Lornetki tea-
tralne i ręczne. Stereoskopy.
Okulary. Pince-nez. Barome-
try. Ciepłomierze. Rajscajgi i t. p.

polecają

Berent & Plewiński

61. Krak.-Przedmieście 61. 1487

NA GWIAZDKĘ!!!

Zegarki niklowe od rs. 5,
Zegarki stalowe czarne od rs. 7,
Zegarki srebrne od rs. 9,
Zegarki złote od rs. 20,
Zegarki złote i srebrne, bijące godziny,
kwadrans i minuty, b. tanio,
Zegary ściennie Regulatory,
Zegary brązowe Kurtle,

Wybór wielki. Z gwarancją

A. MODRO

poleca zegarmistrz
151 Marszałkowska 151, drugi dom od
Ogrodu Saskiego.

Magazyn otwarty będzie w każdą Nie-
dziele do Gwiazdki od godz. 1-ej do 6-ej
wieczorem. 5604

KUKSZ & LUEDTKE

Warszawa, Bielańska Nr. 5

polecają:

**CERATY i SERWETY na stoły,
CHODNIKI, WYCIERACZKI,
patarewki, kalosze gumowe, pilki, wy-
żymaczki, zabawki gumowe, grzebie-
nie kauczukowe, lichtarze automaty-
czne, refreszersy etc.** 5841

NESSERÓW,

Albumów, Pater,

biżuterij, szkatulek, flakonów,
Galanterji skórzanej,

(z zastosowaniem monogramów)
wielki wybór, otrzymał

A. CHOJNACKI

Marszałkowska róg Chmielnej. 5812

Bieliznę męską trwałą własnego
wyrobu, Krawaty najmodniejsze.
Kapelusze i Cylindry wiedeńskie
Habiga, Rękawiczki angielskie, Ca-
chenez, Wyroby trykotowe, Panto-
fle ciepłe, Spinki i szpilki do kra-
watów, Parasole, Pugilaresy, Papie-
rośnice, Portmonety, Perfumy naj-
nowsze zapachy w wielkim wybo-
rze poleca

K. KUBALSKI
Senatorska 12 b. pałac Blanka. 1508

Wilhelm BOYE

Nowy Świat Nr. 45

poleca na **GWIAZDKĘ**

REKAWICZKI

z własnej fabryki oraz galanterji, jako to: bron-
zy, emalje, krawaty, perfumy, wy-
roby z terrakoty. 3765

**ZABAWKI, GRY,
zajęcia i łamigłówki
pedagogiczne**

POLECA 5625

J. W. WIŚNIAKOWSKI

w Warszawie, Trębacka Nr. 4.

PIES CZARNY,

duży w dniu 19-ym b. m. zaginął; kto odprowadzi
na Marszałkowską Nr. 130, otrzyma nagrodę, nie-
prawny posiadacz zaś pociągnięty będzie do od-
powiedzialności sądowej. 5898

BROWAR DROZDOWSKI

otworzył w dniu 15-ym b. m.

Główną sprzedaż

Piwa i Porteru

przy ulicy **Senatorskiej Nr. 10** róg Daniłowiczowskiej. 1051

Noże stołowe, desserowe, 5486
kuchenne, tasaki, brzytwy, scyz-
ryki, nożyczki

w wielkim wyborze w składzie fabrycznym
PRZEWOSKIEGO. Rymska 20
róg Leszna. Fabryka Marszałkowska Nr. 13.

Wiele **NOWOŚCI** wytwornych i doskonałych
oraz **WYPRZEDAŻ** dawnych zapasów tanio
poleca: **F. WRONIECKI** zegarmistrz. Czysta
2 naprzeciw Hot. Europ. Do świąt w każdą
Niedzielę od 2-ej do 6-ej godz. **zakład**
otwarty. Ceny niskie—stałe. 5408

DETALICZNY SKŁAD WIN itp.
zagranicznych

gwarantowanej czystości, oraz Cygar Hawa-
jskich z pierwszorzędných domów reprezen-
towanych przez

p. Kazimierza Dobieckiego

Wybór wielki. Ceny nader umiarkowane. Wi-
na odleżałe. Médoc i Graves po rs. 1.
Cenniki na żądanie. 1491

Erywańska 5.

Skład własny Browaru Rygskiego

Gust. Kuntzendorff,

w Warszawie, Krochmalna 36, telefonu 771.

otrzymał i poleca w półbutelkach **piwo cze-
skie**, nie ustępujące w dobroci i smaku oryginal-
nemu piwu Pilzeńskiemu.

Piwo „Bock” i „Export”, jak również i portel
odsyla się do domu na każde żądanie.

Zamówienia przyjmuje firma H. P. Schwabe,
Nowy Świat 4, telefonu 813. 5605.

Sprzedaż detaliczna i hurtowa

WIN

zagranicznych i russkich

Koniaku A. Saudau & Comp., Cognac

W. & S. Borucki Warszawa 125, Marszałkowska 125

obok cukierni L. Lourse & Co.

Wszelkie zamówienia wysyłamy natychmiastowo.

Na prowincję za zaliczeniem.

Kupującym odpuszczamy do świąt 3% rabatu. 5734

Nagrody rs. 5.

W przejeździe Alejami Jerozolimskimi od Kruczej
do dworca wiedeńskiego zgubiono tekę z napisem ro-
syjskim „Centralna D. Z. w Warszawie.”
Warjant I^o. Wewnątrz rysunki i obliczenia.
Znalazca raczy oddać zgubę na ulicę Chmielną Nr. 23,
mieszk. 6, za powyższą nagrodą. 5894